

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 14 Maja v. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 12 srednia.		27 cal. 11, 9, lin.	+ 15, 8 stopn	Poludniowy	Pogoda
dn. 13 srednia.		27 - 9, 7, -	+ 15, 4 -	Poludniowy	Pogoda
dn. 14 godz. 5		27 - 8, 5, -	+ 10, ;	Poludniowy	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 4 maja.

Dnia 1 maja, o godzinie 1szej z południa w pałacu zimowym J. C. M., otrzymał audyencyą u Cesarza Jegomości, przybyły tu w charakterze posła nadzwyczajnego i pełnomocnego ministra Króla Jmci Portugalii i Brezylji, wice-hrabia de Lapa, i złożył J. C. M. listy swe wierzytelne. Potém otrzymał również audyencye u NN. Cesarzowych *Elżbiety Alexiejewny* i *Maryi Federowny*.

W ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 25 marca r. t. wyrażono: „Na skutek wyrażoney w ukazie z dnia 25 marca 1817 roku woli Naszey, względem urzadzania towarzystwa Chrześcijan Izraelskich, rozkazawszy ministrowi skarbu, przez ukaz na jego imię dnia 17 grudnia 1819 roku, wydzielić i granicami oznaczyć, dla początkowego osadzania pomienionego towarzystwa, obręb ziemi w gubernii ekaterynosławskiej, mający powierzchnię 26,000 dziesięcin; teraz na przełożenie komitetu opieki Chrześcijan Izraelitów, Rozkazujemy ustanowić osobnego urzędnika, dla pomocy komitetowi na miejscu osady pomienionego towarzystwa. Urzędnik ten, pod imieniem: Kurator (popieczytel) towarzystwa Chrześcijan Izraelskich w gubernii ekaterynosławskiej, będzie miał bliższą pieczołowitość o członkach towarzystwa tam osiadających, zarządzać niemi na osnowie instrukcyi od komitetu danej, i pod jego codzienném przewodnictwem sprawować polecenie dane mu od komitetu, zdając z tego należyta komitetowi sprawę. Dla urzędu tego przeznaczamy płacy po cztery tysiące rubli na rok, i prócz tego na podróże do miejsca osady, na kancelaryą i różne nieodbite potrzeby, wydawać do rozrządzenia tegoż kuratora po dwa tysiące rubli na rok, wypłacając je i pensyą z kasnaczeystwa Państwa. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić potrzebnych w rzeczy tej rozrządzeń, zalecając miejscowym władzom czynić wszelką ze swojej strony prawną pomoc kuratorowi Towarzystwa Chrześcijan Izraelskich, we wszystkich zdarzeniach, kiedy on w rzeczach obowiązkowych swęgo udawać się do nich będzie.“

W Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, z dnia 14 kwietnia, wyrażono: Przychylając się do próśby jenerał intendanta pierwszego wojska, jenerala porucznika *Kankrina*, względem uwolnienia go od tego obowiązku, przeterminując go do liczenia się w wojsku, z zatrzymaniem zupełnej płacy, jaką dotąd pobiera, a mianowicie pensyi podług rangi 2,779 rubli, nadto z ogólnej

summy prowiantskiej 3,000 rubli, stołowych z kommissoryatu podług ukazu 4 stycznia 1818go 6,000 i z gabinetu podług ukazu z dnia 22 stycznia 1818 roku 1,000 rubli, wszystkiego 12,779 rubli, Rozkazujemy byż jenerał intendentem 1go wojska rzeczywistemu radcy stanu Hrabie *Santi*, z przemianą rangi na rangę 4tey klasy.“

ANGLIA.

Londyn, dnia 2 maja. Kommodor *Bowles*, który przez kilkanaście lat morską siłą naszą na pobrzeżach amerykańskich dowodził, na fregacie *la Creole* do *Portsmouth* przybył. Następcą jego jest *Sir Thomas Hardy*.

Ostatniego piątku pod pierwszeństwem Xięcia *Bedford*, w gospodzie londyńskiej, odprawiło się liczne zgromadzenie, w celu zrobienia subskrypcyi na pomnik dla Xięcia *Kent*. Znaczne też zapisano składki.

Ostatniego piątku, Xięże *Holstein-Augustenburg*, w towarzystwie młodego Hrabiego *Blüchera* miał pierwszą audyencyą u Króla. Cesarzowski poseł nadzwyczajny, jenerał *Lewaszow* i nadzwyczajny poseł króla duńskiego, Hr. *Moltke* mieli u Króla audyencyą pożegnania.

Zawczora dwór zjął żatobę po Królu.

Na przylądku *Dobrey-Nadziei* zostało założone obserwatorium astronomiczne, na wzór obserwatorium w *Grynicz*. Professor *Tallons* z *Cambridge* mianowany astrenomem na przylądku.

Podług doniesień z odnogi perskiej, pod dniem 15 grudnia, wojska nasze dnia 8, po mocnym ogniu z dział, wzięły miasto *Rus-el-Rhyma*. Dom każdy prawie od szturmowania bardzo uszkodzony został. Ma to miasto około 8,000 mieszkańców.

Dnia 25 kwietnia umarł znajomy z dzieł swych statystycznych *Patrick Colqhoun*.

Xięże *Wellington* narodził się w *Deggan-Castle* w Irlandyi dnia 1 maja 1769 roku.

Na *Isle de France*, z choroby tam panującej, umarło już 6,000 czarnych.

NIEMCY.

Pełnomocnicy dworów niemieckich, naradzając się w Wiedniu, odebrali od Towarzystwa zawiązanego od kilku lat w Hamburgu, w celu skromienia rozbojników morskich takie pismo:

„Gdy dzienniki zwiastują Niemcom, iż dyplomaci zgromadzeni w Wiedniu zajmą się między innymi rzeczami, tyczącemi się dobra Niemiec, szczerze pomyślnością handlu ocyzyny naszej, poczytalimy za powinność naszą podać wam następujące uwagi. Tuszymy sobie, iż tém lepiej

je przyjmiecie, że Xiążęta niemieccy, jak ogłos publiczny niesie, gotowi są zgodzić się na powszechne prawidła, ku przywiedzeniu do jedności handlu i przemysłu całych Niemiec. Niechże wolno będzie niżej podpisanym kupcom, przełożyć swe myśli względem handlu i przemysłu ich kraju. Mówią wam o rzeczach, które przez stan swój znać muszą. Naywiększym sposobem podźwignienia pomyślności Niemiec jest jedność w polityce handlowey. Nie ma dotąd bandery narodu niemieckiego; wszakże zgodzałoby się z godnością wielkiego ludu, dążącego do publiczney jedności, jako też i do handlowey, ażeby miał narodową banderę. Kraj znaczący, leżący nad trzema morzami, domaga się dla swey szczęśliwości bandery narodowey, a dla pomyślności handlu swojego żąda prawodawstwa polegającego na zasadach wzajemności. Małe kraje, zostawione własnym siłom swoim, nie mogą przedsięwziąć środków zdolnych zjednać szanowanie ich bandery, a dwa wielkie mocarstwa niemieckie miały dotąd pobudki poddać interesów swey morskiej siły politycznym rachubom, które zdawały się im być większą wagą; lecz te rachuby, albo całą swą ważność utracą, albo przynajmniej przestaną być w pierwszym rzędzie odtąd, jak Niemcy razem wzięte przyymą środki ich handlowi przyzwoite. Wszakże wiadomo, iż przybrażna żegluga niemiecka w oplakany jest stanie dla tego, iż po większey bardzo części musimy handel prowadzić obcymi okrętami, i że należy prędko zaradzić zupełnemu jego zniszczeniu. Lecz także wiadomo, iż można mu skutecznie dopomóc. Jest jeszcze inna okoliczność, która nie już Europę, ale całą część ucywilizowanego świata obchodzi, a która temi czasy powszechną uwagę na siebie zwróciła; tą zaś jest powściągnięcie rozbojów popełnianych przez Barbaryczyków. Wszystkie polerowane narody, bo oddać im tę słusność należy, zgadzają się na to, iż potrzeba koniecznie położyć tamę tym b zprawiom przez oręż, jeśli inne sposoby okażą się niedostatecznymi. Żegluga Niemców ze względu, iż okręty ich nie są uzbrojone, więcej cierpi przez te rozboje, aniżeli żegluga jakiegokolwiek narodu; okręty ich nie śmieją pokazać się w okolicach, gdzie się ci rozbojnicy ukazują, jeśli nie weźmie ich pod swą opiekę bandera jakiego mocarstwa, które z tamtymi traktat zawarło. To także dowodzi, ile kraj niemiecki musi żałować, iż handel jego na morzu nie doznaje opieki, że odtąd, jak Cesarz Alexander wziął pod swą opiekę banderę Xięstwa Oldenburskiego, żegluga tego małego kraju jest w pomyślnym stanie. Widać teraz często banderę oldenburską na morzu śródziemnym, co jest wcale nowym zjawiskiem; a nawet słyhać, iż okręty oldenburskie i za równik przechodzą. Oby związek niemiecki, i celniejsze jego mocarstwa, zwróciły bacność na to, co ich mądrości polecały w czasie, gdy Niemcy cieszą się pokojem! Oby dopilnowały wykonania uchwały kongressu akwisgrańskiego! Oby ci szanowni mężowie, którzy mądrymi radami mogą się do szczęśliwości wspólney oyczyzny przylżyć, przemknęli się ważnością przełożeń naszych, to jest, żeby bandera była narodowa, i żeby przedsięwziąć środki zabezpieczenia handlu niemieckiego od napadów Barbaryczyków! Oby połączyli usiłowania swoje ku uprzątieniu zawad tamujących wzrost przemysłu, który, jak przykład Anglii uczy, jest głównym źródłem pomyślności krajów.“ (Tu podpisy).

Xiążę Menfort (Heronim Bonaparte) bawi

w Tryeście. Myśli on, jak słyhać, sprzedać majątność swoją Schönau, o 4ry mile od Więdnia leżącą. Xiężna małżonka jego spodziewa się wkrótce połogu. Xiężna Eliza siostra jego, i Xiążę Otranto (Fouché) mieszkają także, za pozwoleniem Cesarza austriackiego, w Tryeście.

Ze Sztuttgardu, dnia 30 kwietnia. Na sessyi izby deputowanych dnia 26 b. m. uchwalono większością 45 kręsek przeciwko 40, że izba ma się podzielić na sekcyje, lecz na wiele i jak, jeszcze nie postanowiono. Na następney sessyi dnia 27 b. m. zdawała kommissya dalszą sprawę o wydatkach ministryum wojny. Wojsko składa się z 6 wezwań. Pierwsze wezwanie obcytuje młodzieńców mających 20 lat, którzy zbierają się przez 8 miesięcy w roku, a dostają ulupy na miesiące listopad, grudzień, styczeń i luty. Drugie złożone z młodzieńców po lat 21, zbiera się do pułków na miesiąc wrzesień, a potem jest wolne; w jeździe atoli ciągle zostawać musi. Z trzeciego, do którego młodzież mająca 22 lat należy, powołuje się co rok do pułków czwartą część podobnie na miesiąc wrzesień. Czwarte, piąte i szóste wezwanie jest wolne podczas pokoju od wszelkiej służby wojskowej. Na to wojsko potrzeba uchwalić 2 miliony 81,117 złotych niemieckich, a przedsięwzięta oszczędność wynosi milion 934,346 takichże złotych.

Od brzegów Menu, dnia 4 maja. W Gettyn-dze odkryto tajemne intrygi. Uczniowie wyjawili zpomiędzy siebie takich, którzy, lubo żadnego majątku nie posiadali, mieli jednak wiele pieniędzy i rozdawali je innym, a nawet zbrodniczych środków używali, aby ich sobie ująć mogli. Rozpoczęto badanie, i sprawa wytoczyła się do senatu uniwersyteckiego. Młodzież mogła się łatwo dać uwięzić; lecz wstręt jey od zbrodni i tajnych intryg, jest dobrym znakiem, a wypadek badań będzie zapewne ogłoszonym.

List z Mannheimu pod dniem 28 kwietnia donosi, iż sąd nadworny W. Xiążęcia wydał wyrok śmierci na Sanda, a rząd go potwierdził. Niewiadomo kiedy, i jakim sposobem ma być stracony. Żyje on jeszcze, lecz tak jest słaby, iż nie może ruszyć się z łóżka.

Z powodu kilkakrotnych rozbojów w okolicach Mannheimu, liczne oddziały jazdy i pechoty wysyłane bywają co noc na gościńce, prowadzące do miasta po obu brzegach rzeki Nekar.

Brat znanego Löhnunga, siedzi ciągle w ścisłym więzieniu w kraju Nassauskim, gdzie jak słyhać, zapadł na suchoty.

Odebrano nieprzyjemną wiadomość z Wiesbaden, iż tameczne ciepłe źródła nagle znikły, przez kopanie ziemi w celu znalezienia nowego źródła dla wystawionych niedawno łazienek. Robotnicy natrafili na starożytną murowaną sadzawkę, do której wchodził kanał, i nieostróżnie mur przebili. Natychmiast zaraz wszystkie ciepłe źródła w mieście wyschły. Nic nie pomogło, chociaż nowo wykopany dół zasypano. Ztąd powstały niejakie rozruchy w mieście, i budowniczy Seiz, który nowe łazienki wystawił, umarł ze strachu.

FRANCYA.

Paryż dnia 29 kwietnia. Słyhać, iż najwyższy sąd izby parów зайmie się dnia 10 maja sprawą Luwela. Przed 4ma laty kazał ten zabójca zrobić w Rochelle sztykt, którego użył do popełnienia zbrodni. Ze zaś nie mógł wymienić nazwiska rzemieślnika, ani ulicy, na której mieszkał, pokazano mu więc niedawno plan tego

miasta, na którym miał wskazać ulicę. Dalsze śledztwo rozpoczęte będzie w Rochelle.

P. *Alexander de Lameth*, były członek zgromadzenia konstytucyjnego, został obrany deputowanym z departamentu *Niższej Sekwany*.

Pewny obywatel tutejszy oświadczył bawiącemu tu posłowi perskiemu, iż pod pewnymi warunkami chce wysłać 100 rzemieślników i artystów do Persyi, lecz tego posła nie przyjął. Wspomniany posel miał wczora wysłuchanie u Króla.

Dnia 25 b. m., kiedy z więzienia *Bicetre* miało wywieść 104 zbrodniarzy skazanych na galery, odebrano rozkaz od ministra wojny, aby będącego w ich liczbie generała *Sarrasin* zostawiono.

Dochód z monopolum tabaki i tytoniu, wynoszący ogólnie w roku przeszłym 155 milionów franków, przyniósł tylko 42 milionów 3300 franków czystego zysku, a reszta w ilości przeszło dwóch trzecich części ogólnej summy poszła na wydatki administracji.

Bawiący tu Hrabia *Torreño*, którego Król hiszpański mianował posłem przy dworze pruskim, wymówił się od przyjęcia tego urzędu.

Coraz bardziej powiększa się liczba spraw o przestąpienie prawa względem wolności druku. Nie masz dnia, aby policya jakiego pisma nie zabrała. Wydawca ulotnego pisemka *Sława (la Renommée)* zapytany przez sędziego: w jakim celu podał izbie deputowanych petycją przeciwko nadużyciom cenzury? odpowiedział: iż na mocy konstytucyi miał do tego prawo, i postanowił używać wszelkich środków dozwolonych prawem, aby codzienne przykrości, jakich wydawcy gazet doznają, ustać mogły.

Xiądz *Pradt*, były arcy-biskup mechlński, napisał w dziele swoim o teraźniejszej rewolucyi hiszpańskiej i jej skutkach: „Nie można dziś żadnej mieć obawy z przyczyny zaszłej rewolucyi w Hiszpanii; dójdzie ona spokojnie do zamierzonego celu. Nie masz w tym kraju pobudek do rozruchów, które w ciągu rewolucyi francuzkiej tyle klęsk sprowadziły. Zmiana rzeczy w obu krajach zupełnie się różni od siebie. Król, dwór, rząd, władze, przystąpiły do niej w Hiszpanii. We Francyi połowa przeciwnego była zdania, a ztąd wojna domowa wyniknęła. Rewolucya hiszpańska uczyniła wielką przysługę dla świata, dowodząc, iż nie wypada przyzywać obcego wojska, aby się mieszało do sporów, jakie między Monarchami i narodami ich zachodzą.”

Dziennik rozpraw umieścił następujący artykuł o Hiszpanii:— „Są teraz w Hiszpanii 4 odmienne stronnictwa. Jedno chce konstytucyi z roku 1812 bez żadnej odmiany, i utrzymania teraźniejszego Króla; drugie żąda poprawienia tej konstytucyi, i podobnież utrzymania teraźniejszego Króla; trzecie domaga się konstytucyi i oddania tronu jakiemu arcy-Xiążęciu austryackiemu; a czwarte pragnie związkowej rzeczypo-spolitey. Można by tu jeszcze przytoczyć piąte stronnictwo zwane *Josephinos*. Pewną zdaje się rzeczą (pisze dalej ten dziennik), iż Hiszpania, równie jak wszystkie kraje doznające rewolucyi, ma w sobie zaród niezgody, która monarchią i wszystkie swobody narodowe nadwątlić może. Niezmienne postanowienie trzymania się prawy dynastyi, jest jedynym sposobem odjęcia powyższym stronnictwom tego, coby je niebezpiecznemi uczynić mogło. Dotąd wszystkie odezwy hiszpańskie, oświadczenia i przelżenia tchnęły nacyzystszem przywiązaniem do domu *Burbonów*. Nie zapomniała Hiszpania, iż dynastya *Karola V* po-

zbawiła ją wszelkich prerogatyw i dawnych konstytucyi, rozpędziła stany Arragonii, i ostatniego wielkiego sędziego na rusztowanie śmiertelne zaprowadziła. Przeciwnie dynastya domu *Burbonów* wstąpiła na tron hiszpański w sposobie rządu reprezentacyjnego, i odtąd surowość absolutnego rządu ciągle ustawała. Pod *Burbonami* widziała Hiszpania od roku 1712 do 1796 wzrastające swoje rolnictwo, handel, wpływ polityczny i potęgę wojskową. Nie może więc odstąpić tej dynastyi bez zrzucenia sobie największej szkody, i bez stania się ofiarą zapalczywości stronnictw. Samo tylko stronnictwo prawości i *Burbonów*, potrafi ją mocną i niepodległą uczynić.”

Generał angielski *Wilson*, oswoobodziciel niegdys z więzienia paryzkiego Hrabia *Lavalette*, po niejakiem zabawieniu w Paryżu, wyjechał na powrót do Anglii, dla znaydowania się na obradach parlamentu, którego jest członkiem.

Posel angielski przy dworze naszym dał w Paryżu świetną ucztę, na której byli ministrowie nasi i poslowie zagraniczni, a między tymi i perski. Ten miał zawieszony na szyi przepyszny łańcuch dyamentowy, który mu teraźniejszy Król angielski z nader kosztownie oprawionym wizerunkiem swoim podarował.

Izba doradcza trybunału pierwszey instancyi w Paryżu wyrzekła, iż członków, którzy podpisali się na odezwie względem składki narodowej, otwartej na wspieranie uwiezionych w skutek nowego prawa, zawieszającego wolność osobistą, nie można pociągnąć do sądu; ale słyhać, iż odeszła do sądu królewskiego wydawców dzienników, którzy też odezwę w nich umieścili.

Do tego czasu, następujących dzienników wydawcy we Francyi pociągnięni są do sądu: *Journal de l'Isere*, *Echo de l'Ouest*, *Tribune de la Gironde*, *Journal de Bourges*, *Constitutionnel*, *Courrier*, *Independant*, *Minerve*, *Biblioteque historique*, *Censeur*, *la Renommée*.

Sąd kassacyjny odrzucił odwołanie się do niego Pana *Lecarpentier*, członka byłey konwencyi narodowej, który bez upoważnienia, wbrew prawa dnia 12go stycznia 1816 roku, skazującemu morderców *Ludwika XVI* na wygnanie, do Francyi powrócił. Za to świeże wykroczenie skazał go był sąd królewski departamentu *la Manche* na wywiezienie z kraju. Od tego wyroku odwołał się on do kassacyi.

Zszedł z tego świata były senator, a teraźniejszy par Francyi, Hrabia *Volney*, członek instytutu, autor *Podróży w Syrii i Egipcie*; *Ruin czyli rozmyślenia nad rewolucjami państw*; *Prawa przyrodzonego, czyli fizycznej zasady moralności, wyprowadzonej z organizacyi człowieka i świata*; *Nowego a łatwego sposobu nauczania się języków arabskiego, tureckiego, i perskiego podług druku europejskiego*; *Uwag nad wojną turecką w roku 1788, i nad przyłączeniem kraju weneckiego do państwa austriackiego*; *nareście Historii Samuela wynalazcy obrzędu namaszczania Królów*.

Pan *Moydieu*, jeden z bogatych właścicieli w departamencie *Isery*, umarł niedawno zapisawszy szpitalowi w *Grenoble* cały swój majątek, z którego miał rocznego dochodu przeszło 80,000 franków.

Sławny nasz artysta dramatyczny *Talma* wyjechał na niejaki czas do Belgijum.

Mieszkaniec miasta *Bar-le-Duc* wydobył z ziemi nieuprawianej dotąd skarb wynoszący 50,000 franków.

O kilku dni damy paryżkie noszą na szyi, a mężczyźni młodzi u guzika przy fraku, mały medal złoty lub srebrny z wizerunkiem Xięcia Berry. Noszą go także Xiężna Berry i wszyscy Xiężęta rodziny królewskiej.

Na sessyi izby parów dnia 22 b. m. podano biórom izby prawa skarbowe względem nielegalnych rachunków.

Sessya dnia 22 b. m. zamiast o godzinie 12tej, zaczęła się o 1szej, bo nie było potrzebnej liczby członków. Po przeczytaniu kilku petycyj i odesłaniu wniosku Pana *Laine de Villeveque*, względem wyznaczenia miejsca dla skoropisów gazetowych do oddzielnej kommissyi, wzięto pod rozwagę prawo o cłach. Kommissya izby trudniąca się roztrząsaniem projektu do prawa o wyborach, obrała P. *Lainé* prezesem swoim. Sessya dnia 24 b. m. zwabiła wiele ciekawych słuchaczy, którzy spodziewali się, iż P. *Saulnier* zdawać będzie sprawę o petycji P. *Madier*. Zawiedli się jednak w tej nadziei. Minister skarbu podał projekt do prawa względem pensyi dla członków legii honorowej, a potem odbywały się dalsze obrady o cłach. Na sessyi dnia 25 b. m. była nareszcie mowa o petycji P. *Madier*. PP. *Devaux* i *Constant* żądali, aby ją przeczytano, lecz wniosek ich odrzucono, a po długich i żwawych sporach uchwalono podać do druku zdanie sprawy w tej mierze przez P. *Saulnier*, a petycją samą odesłać do rady ministrów. Petycja ta Pana *Madier de Mantiau*, radcy królewskiego przy sądzie w *Nismes*, wyraża, iż tak nazwany *naczelny wydział* rojalistów w *Paryżu*, znosi się listownie z prowincjami. Wiadomość o zabicju Xięcia *Berry*, nadeszła d. 17 lutego do *Nismes*, a zaraz nazajutrz odebrano tam okólnik oznaczony liczbą 34, w którym między innymi tak napisano: „Polubieniec (minister *Decazes*) nie może się już dłużej utrzymać. Należy go uważać za oddalony; trzeba się więc urządzać, a na przepisach, rozkazach i pieniądzech zbywać nie będzie.” Przez dwa dni panowało wielkie zaburzenie umysłów w *Nismes*, a potem odebrano drugi okólnik pod liczbą 35, w którym wyrażono: „Napisałszy do was przed kilką dniami, abyście groźną postać przybrali; teraz zalecamy wam spokój i wstrzymanie się. *Decazes* został odpędzony; nowi ministrowie mogą nam wielkie uczynić przysługi. Jeszcze raz zalecamy wam spokój i cichotę. Piszcie adresa, w ożem nas niestety liberaliści uprzedzili; musicie przeciwko nim działać, i tyle, ile tylko można, podawać adressów o odmianę prawa względem wyborów.” Donosi dalej P. *Madier*, iż w jedynym czasie podobne okólniki do wszystkich prowincyi rozesłano; kończy wynurzeniem obawy, aby w *Nismes* nie ponowily się wypadki, jakie zaszły roku 1815, jeśliby gwardyi narodowej nie rozbrojono, i miasta licznym wojskiem nie osadzono. P. *Saulnier*, zdający sprawę imieniem kommissyi, radził ściśle roztrząsać całą okoliczność. Jenerał *Devaux* kończąc swój głos, oświadczył, iż wie nazwisko pierwszego ministra tego *naczelnego wydziału*, i autora wspomnianych okólników. Jest to ten sam (rzekł) który po uwięzieniu marszałka *Soult* odezwał się temi słowy do Pana D...: *Marszałka Francyi nie więzić, lecz zabić potrzeba*. Wspominał także o 85 ludziach, których jednego dnia przy świetle słonecznym zamordowano w *Nismes*.

Paryż dnia 2 maja. Kawaler *Perez de Castro*, mianowany sekretarzem stanu spraw zewnętrznych Króla Jmci Hiszpańskiego, przybył tu wczora z *Hamburga*.

Xiężna *Berry* jest w piątym miesiącu brzemienności.

Niedawno w nocy, w bliskości mieszkania Xiężny *Berry*, wypuszczono raketę, która pękła z wielkim hukiem. Sprawca dotąd niewyśledzony.

W sprawie *Luwela* już 450 świadków wysłuchano: pięciu tylko z nich w więzieniu zatrzymano.

Zawsze tak utrzymują, że po zakończeniu posiedzenia izb, Xiężę *Decazes* znowu do ministerium powróci.

Przez kilka wieczorów, donosi *Journal des Debats*, na różnych górach okolo *Paryża* dają się widzieć czerwone lub zielone ognie. Mówią, że to jest znak nowy dla morza.

Ciągle jeszcze wiele osob odmieniają swe nazwisko *Louvel*.

Xięgarze francuzcy znaczny teraz mają odbyć dzieł w *Hiszpanii*.

A M E R Y K A.

Korrespondent hamburski z *Monte-Video* pod dniem 6 lutego, donosi: „Otrzymaliśmy ważną wiadomość, że w *Buenos Ayres* rewolucya wybuchnęła. Indyjanie, po górach żyjący, mając na czele półkownika *Bustos*, połączywszy się z siłą jenerała *Bellgarde*, wcale niespodzianie do tego miasta weszli. Dyrektor *Puerreydon*, nie mając dostatecznej siły, ażeby przeciwko nim mógł wystąpić, uciekł i szukał schronienia na okręcie amerykańskim *John Adams*. Ogłoszono tam nową konstytucyą federalną, wszyscy dawniejsi członkowie rządu zostali usunięni, a nowi mianowani. Jenerał *Rondeau*, exdyrektor, wcześniej z *Buenos Ayres* wyjechał, dla pójścia naprzeciw *Artigasowi*, i zdaje się, że przez ostatniego zatrzymany został. Spodziewają się wydania wojny *Brazylii*. Okręty angielskie, które się na rzece znajdowały, zbliżyły się, ile mogły, do portu dla bronienia własności angielskiej.

Jamaika dnia 14 marca. Bohaty *Porto-Bello Mac-Gregor*, przytył do *Cap-Français*, na szonerze z dwoma ludźmi. Zdaje się zawsze, że jest jego myślą, na przesmyku *Darién* osadę założyć, i jakoby do tego celu, 800 ludzi posiłkowego wojska z *Antwerpii* oczekuje, gdzie ajenci jego przysposabiają ich wyprawę. Jenerał *Devereux* nie przybył jeszcze do *Margaryty*: znajdującą się tam jego legia angielska w przeciągu dni 14 ma sięść na okręty. Spodziewano się, że *Porto Capello* i *Lagueira* w połowie marca przez patryotów zajęte być miały.

Insurrekcyja w *St. Jago* na *Kubie* nie została jeszcze uśmierzoną, chociaż do tego miasta oddział 400 dragonów przybył. Czarni zaczęli tam rewolucyą. Negrowie z różnych plantacyj do nich się przyłączyli.

Lord *Cochrane* podniósł blokadę *Callao*, i, podług ostatnich wiadomości w pogoni za okrętem hiszpańskim 74działowym *Prueba*, był atakowany. Linjowy okręt hiszpański *St. Elmo* 74działowy miał zatonać.

W listach z *Rio Janeiro* pod 20 lutego w *Londonie* otrzymanych, znajdują dokładniejsze szczegóły o przedsięwzięciach *Cochrane* przeciwko *Lima*. Miał on w 1200 ludzi do *Pisco* wylądować i 1200 hiszpanów, którzy przeciw niemu wyszli, odparłszy, ze zdobyczą żywności na flotę powrócił.

1. Wyjeżdża za granicę do *Prus* i *Saxonii* wileński mieszczanin *Aron Iserowicz Iserson*, z *Dawidem Kalmanowiczem Nemzerem* na miesiąc 10.

Wilno dnia 14 Maja v. s. 1820 roku

O g ł o s z e n i a.

1. Józef Wichert podawał prośbę do JO. Xięcia Ministra spraw duchownych i oświecenia narodowego, o pomieszczenie synów jego na funduszu, na którą prośbę przystana jest do Uniwersytetu odpowiedź JO. Xięcia Ministra, i gdy pomieniony Wichert podpisał się objezdzczykiem Staniewskiej Dystancyi, przesłane pismo od Uniwersytetu jego nieznalazło i powrócone zostało; rząd uniwersytetu postanowił ogłosić przez gazetę, aby rzeczony Józef Wichert stawiał się w uniwersytecie dla wysłuchania rezolucyi Xięcia Ministra. Sekretarz Felix Mierzejewski.

1 Sąd powtórno zjazdowy exdywizorski z Wincentego Dowgiałły prezydenta Ziem. Zawiley., Jana Szczepanowicza pisarza Ziem. Oszmian. i Antoniego Kociella Sędziego Ziem. Zawiley. złożony, na poprawę dekretu exdywizorskiego w r. 1810 maja 20 dnia w majętności Sołach ogłoszonego, w skutek dekretu Sądu Gł. Wremien. Depart. w dniu 1 maja roku teraż. do majątku Ruczun Buywidowskich W. Stanisława Poźniaka b. Pisarza Ziem. Oszm. w pćie Oszm. położonego zebrany, stosownie do prośby submissymey wierzycieli, i dziedzica, administracyą tego majątku po z inwentowaniu JW. Maciejowi Zabłockiemu prezesowi Gran. Ptu Oszm. przyporuczył, nowy pomiar z racyi zaginienia mapp uprzednich naznaczył; oraz powtórny zjazd do dnia 30 septembra tegoż r. odłożył, aby więc wszyscy do funduszu pisarza Poźniaka interessowani o tym wiedzieli, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Dat r. 1820 miesiąca maja 5 dnia.

Jan Szczepanowicz Pisarz Ziemsk. Ptu Oszmian.

Ogłasza się po raz drugi i itzeci.

2. Opieka dworzańska Ptu Wilkomir, skutkiem rezolucyi w Sądzie swym dnia 5 praesentis, na mocy Ukazu Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu w dniu 15 omienionego miesiąca apryla nastalogo, tudzież w rozwiązanie prośb przez JW. Appolinarę z Zabow Hrabinę Pläterowę Starościnę Subodzką przyniesionych, zapadley, przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Litew. zamieszczającą się, wzywa JW. Antoniego Sztajnego Sowieтника, Ludwika Radey Stanu Królestwa Polskiego, Filipa Wice Gubernatora Wołyń. i Kazimierza Komandora Maltańskiego Hrabów Pläterow, naznaczonych przez zeszłego Hrabi Kazimierza Platera Starosty Subodzkiego i półkownika woysk Pol., testamentem w roku 1819 miesiąca decembra 6 dnia w mieście stołecznym St Petersburgu czynionym, a na dniu 16 januaryi idącego roku do akt Ziem. Wilkomier. wprowadzonym, dłu nieletnich jego synów Władysława i Cezarego Hrabów Pläterow za opiekunów, iżby w dniu 10 następnego miesiąca junii, jako w terminie do inwentacyi funduszu rzeczonych nieletnich, przez członka teyże opieki spełnić się mającey, zakryślonego. Sami osobiście, lub przez umocowanych plenipotentów, jawić się do dóbr Dusiat, w powiecie wilkomierskim położonych, dla objęcia nad majątkami rządow, raczyli. Jeśliby zaś odległość miejsca, albo z urzędów wynikające przeszkody, i domowe okoliczności, powierzoney im opieki z należytą troskliwością, jak ustawy Najwyższe, i położona przez zeszłego ufnosć spełniać niedozwalaly, wówczas zechcą przez zapisane oświadczenia, jak uczynili JW. Michał Hr. Plater Zyberg b. Wil. vice gubernator, i Józef Komar Prezydent Sądu Głnego Litewsko-

wileńskiego drugiego departamentu, obowiązków opiekuńskich zrzec się, i przed terminem do inwentacyi naznaczonym opiekę o tém zawiadomić. W takowym zdarzeniu dworzańska powiatu wilkomierskiego opieka ze względu, iż zostające bez urzędzenia od kilku miesięcy majątki, tudzież interessa z rozmaitych stosunków aż nadto ważne odlogiem i bez najmniejszego starania rzucone, rychłego i czulego zajęcia się potrzebują dla zapobieżenia straty nieletnich, zgodne z prawem i ukazami najwyższemi przedsięwziąć środki zobowiązana zostanie. Roku 1820 maja 5 d.

Zastępca Marszałka i prezydującego w opiece dworzańskiej, granicznego powiatu wilkomiersk. prezydent.

Józef Kozakowski.

Sekretarz Felix Pawłowicz.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim do zdania rachunku z intrat pobieranych z dworku po zeszłym oycu Marcinie Bodzianowskim w Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położonego, i z summ od Zboromirskiego Arona Wolfowicza za żyta beczek dwie i cztery ósmiń oraz od tegoż zł. 50, od Budrewiczowey r. sr., 5, od Kazińskiego r. sr. 15 odebranych, Antoniemu Siemaszkowi Chorążemu b. woysk Lit. za kartą 1806 maja 30, o rub. sr. 10, Franciszkowi Uszakowi za kartą 1805 apr. 9 o r. sr. 3 kop. 60, Ignacemu Lutomskiemu za kartą 1807 julii 21 o rub. sr. 12, Benedyktowi Parczewskiemu za kartą 1803 8bra 19 o r. sr. 24, Janowi Tomaszowiczowi debitorowi, a Michałowi Jacewiczowi poręcznikowi 1809 maja 20 o r. sr. 14, Nikodemowi Swirskiemu za kartą 1802 maja 19 o r. sr. 10 kop. 20, Mateuszowi Janczewskiemu za kartą 1802 febr. 18 i julii 30 oraz 1804 8bra 20 o r. sr. 35 kop. 20, Józefowi Liguckiemu za kartą 1807 junii 18 o r. sr. 21, Benedyktowi i Magdalenie Boratyńskim oraz onych successorom za oblikiem r. 1800 apr. 30 o ru. sr. 72, Michałowi i Katarzynie Tomaszewskim za inskrypcyą 1806 26 januaryi o r. sr. 45, Karolinie Wagner debit., Stanisławowi Chomiczewskiemu porucz. wojsk. 100 o r. sr. 93, Stanisławowi Zaleskiemu za kartą 1807 10 xbra i biletem 1810 1 febr. o r. sr. 9 kop. 50, oraz drugą kartą 1808 25 aprila o ru. sr. 21, Janowi Jermalowiczowi za kartą 1803 gbra 10 o r. sr. 9, Szymonowi Jermalowiczowi za kartą 1806 maja 17 i junii 3 o r. sr. 6 kop. 45 i poręcznikow onych za porękę w Sądzie Ziem. niższym Wileń. daną w roku 1806 januaryi 11 Gabryelowi i Józefowi Jarmalowiczom o r. s. 34 kop. 5, Gabryelowi, Symonowi i Andrzejowi Jarmalowiczom o r. sr. 20 kop. 10, za kartą w r. 1803 xbra 27, Katarzynie Woytkiewiczowey komornikowey Zm. za kartami 1805 xbra 20 o ru. sr. 9, 1806 xbra 7 o r. sr. 6 kop. 15, Ignacemu Woytkiewiczowi o czer. zł. 150, Michałowi Perkowskiemu za kartą w r. 1811 julii 11 o ru. sr. 63, Marcinowi i Antoniemu Palczewskim za dekretem oczewistym Ziem. Wileń. w r. 1807 febr. 4 zapadłym o r. sr. 517 kop. 12½, Jozefowi Palczewskiemu za dekretem oczewistym magistratu miasta Guber. Wilna o czer. zł. 31 i r. sr. 2, debitorom do massy zeszłego Marcina Bodzianowskiego do złożenia summ zawinionych z zaległemi procentami na rzecz

kredytorów, Adamowi Baranowiczowi archiwista deputacyi wywodowej szlacheckiej w stopniu Johana Lewa z nabycia wlewkami karty onemu przez zeszłego Marcina Bodzianowskiego wydanej na zł., 1000 o detrunkatę procentów do r. 1813 i maja, jak kwit w r. 1813 marca 13 wydany poświadczają, opłaconych i osobno za kwitem opiekunowi Grabowskiemu w r. 1818 styczni 11 wydanym r. sr. 1 i żonie onego Zofii z Bodzianowskich Baranowiczowej do wyznania wiele od Dziekońskiego odebrałaś z przywiezionych od Zboromirskiego pieniędzy, które potem opiekunowi Grabowskiemu oddałaś, Ignacemu Radziukiewiczowi o przyznaniu tylko onemu summy takiej jaka dekretem oświadczonym Ziem. Wileń. w r. 1819 styczniu 22 zapadłym zasądzona została bez procentu, gdyż obżał. ani dekretu nie wyjąłeś, pilności nie uczyniłeś, przez inekwitacyą domu nie zajmowałaś, Antoniemu Krasowskiemu i Józefowi Czeczotowi sukcesorom Mikołaja Kudzinowicza poszukującym summy r. sr. 180 i cz. zł. 40 a w samej rzeczy nie więcej mającym jak r. sr. 140 o detrunkatę z kapitału wziętych w r. 1815 apr. 27 r. sr. 100 i osobno za rewersem 1815 aprila 30 r. sr. 75 i za rewersem tegoż r. 1815 xbra 6 r. sr. 60, o zwrot przebraney summy, o detrunkatę procentu za kwitem w r. 1818 4 febr. opiekunowi Grabowskiemu wydanym. Star. Boruchowi Morduchowi Ettynger, o zwrot bani browarney przez obżał. niewolnie z browaru Bodzianowskich zabranej, o skasowanie niczém niedowiedzionych do takowej bani pretensyi, o zapłatę arędy za takową miedź browarną po pięć r. sr. na miesiąc, a to z powództwem UUr. Mikołaja Pomarnackiego Sędz. Ziem. Wileń., Michała Grabowskiego Regenta Grań. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich, aktorów rzeczy, którzy mieniąc i referując się do oświadczenia satysfakcyą kredytorom zeszłego Marcina Bodzianowskiego przyspieszającego i w skutek onego dekretu Dyllacyynego w r. 1819, junii 19 zapadłego, wyprzedaż domu zeszłego Bodzianowskiego i dyllacyą copiar. spraw przeznaczającego a po skutecznieniu licytacyi pozywają obżał. do złożenia dowodów, za którymi upominacie się summ do oprzysiężenia onych realności, do rozdzielenia też summą obżał. kredytorów realne pretensye mających, a to przed Sąd Ziem. Wileń. na rok juniowe lub do każdego przypadnienia sprawy.

1820 mca maja 7 dnia Wozny niżej wyrażony zeznawam tym moim rellacyynym podanego pozwu kwitem, iż kopii onego z oryginalami zgodnych ośm w sprawie UU. Mikołaja Pomarnackiego Sędzię Ziem. Wileń., Michała Grabowskiego Regenta Granicz. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich zeszłego Marcina Bodzianowskiego sukcesorów 1szą UUr. Adamowi i Zofii z Bodzianowskich Baranowiczom Młkóm Archi. deputacyi wywodowej szlacheckiej, 2gą UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim oczewisto w ręce w mieście Wilnie, 3ią Ignacemu Woytkiewiczowi i Katarzynie Woytkiewiczowej na murach w kamienicy na ulicy Tatarskiej sytuowanych, 4tą Marcinowi oycu, Józefowi i Antoniemu synom Palczewskim w kamienicy onych na ulicy Rayskiej w Wilnie leżącej. 5tą Ignacemu Radziukiewiczowi, oczewisto w ręce w mieście Wilnie, po Antoniego Krassowskiego i Józefa Czeczota sukcesorów Mikołaja Kudzinowicza do rąk ich plenipotentu Ur. Jana Łopaty Regenta Grań. Wileń. 6tą Star. Boruchowi Morduchowi Ettyngerowi oczewisto w ręce w mieście Wilnie w domu jego na Sto Stefańskięj ulicy sytuowanym. 7mą Ur. Michała-

wi Perkowskiemu oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem. 8mą po Antoniego Siemaszkę Chor. b. woysk Lit. Franciszka Uszaka, Ignacego, Lutomskiego, Benedykta Parczewskiego, Jana Tomaszewicza, Michała Jacewicza, Nikodema Swirskiego, Mateusza Janczewskiego, Józefa Liguckiego, Benedykta i Magdaleny Boratyńskich, Michała i Katarzyny Tomaszewskich, Karolinę Wagner, Stanisława Chomiczewskiego Chor. woysk Ross., Stanisława Zaleskiego, Jana, Szymona, Gabryela, Józefa i Andrzeja Jarmołowiczów jako nieosiadłych i z pobytu mieszkań niewiadomych do izby Sądowej przybiłem i do Kuryera Gazety Litewskiej podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. oznaymiłem i opowiedziałem.

Tomasz Czerwikowski Wozny Pttu Wileń.
Takowy, pozwę że wolno drukować poświadczam
Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

2. Sąd taxatorsko-exdywizorski w majątku Lačkih nazwanym Wysoki-Dwor w powiecie trockim sytuowanym ustanowiony, wzywa wszystkich interessowanych do przysłuchania oczewistego dekretu od dnia 13 idącego roku i miesiąca niechybnie i niezawodnie promulgować się mającego w mieyscu iurysdykcyi, w klasztorze JXX. Dominikanów Wysoko Dworskich. Dat roku 1820 miesiąca maja 9 dnia.

Józef Xzę Giedroye Sędzia Ziemi Wileński
Prezyd. Exdywiz.

Alexander Bukaty Prezyd. Grodz. Pttu Oszmiansk. Exdywizor.

Franciszek Skurewicz Grodz. Wilkomierski i Exdywiz. Sędzia.

3. Sąd Magistratu Wileń. w spełnienie Ukazii Sądu Gł. Litew. Wil. 2 Wremiennego Depart. przy przedaniu z publiczney licytacyi domu w mieście Wilnie po kupcu Leonardzie Jocherze pozostalego, pod N. 198 położenie mającego, zapisał dnia 26 apryla 1820 roku rezolucyą, jakową między innym poruczył kancelaryi poniżej przez Gazetę Kuryera Lit. trzykrotnie zaawizować, aby JWW. i WW. Ichność kredytorowie, którzy na tej kamienicy lokacyą z dekretu Exdywizorskiego mieli, dla odebrania pieniędzy w proporcyi summ sądownych a powyżey wezwaną rezolucyą poszczególnionych do kancelaryi Miasta Wilna jawili się. Skutkiem czego też kancelarya przez niniejsze ogłoszenie wzywa JWW. i WW. Ichność kredytorów, którzy lokacyą na kamienicy Jocherowskiej z dekretu Exdywizor. dotąd mieli a jeszcze sched swoich nieprzyjęli, ażeby z dowodami swej należności, sami przez się lub przez umocowanych dla przyjęcia pieniędzy i z odebrania zakwitowania, do kancelaryi Magistratu Wileń. przybywali. Roku 1820 miesiąca maja 3 dnia.

Miasta Wilna Regent Ignacy Misiewicz.

3. Obwieszcza się niniejszem wszystkim Tatarom, mieszkającym w tutejszey gubernii, iżby od dnia niniejszego ogłoszenia, nieodmiennie stawili się w przeciągu 6ciu miesięcy, do mieyscowych powiatowych Marszałków z dowodami, iakie mają, swojego pochodzenia, i z świadectwami od mieyscowey ziemskiej lub mieskiej policyi, o terażniejszym swym rodzaju życia i czyni zajmują się: gdyż po upłynieniu tego terminu, takowe dowody, przyjęte od nich nie będą. Dnia 30 apryla 1820 roku. Vice-Gubernator Piotr Horn.

2. Wyjeżdża za granicę wileński pierwszy gildy kupiec Salomon Heiman za własnymi interesami z żoną swoją Heleną Leiboszycówną i lokajem Janem Grygielewiczem, do różnych miast królestwa Pruskiego, przez królestwo Polskie, na miesiąc sześć.

3. Wyjeżdżają za granicę do Prus, kowieńskiego powiatu obywatele starozakonni, Lewin Szymchowicz Berzański, z Izraelem Zelmanowiczem, i furmanem Leybą Wigderowiczem, na miesiąc dziesięć za interessami własnymi.

Wilno dnia 14 Maja v. s. 1820 roku.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3. Izba Skarbowa Grodzieńska uskuteczniając przepisane JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, wypuszcza z publiczney licytacji w trzyletnią arędowną dzierżawę od dnia 24 czerwca majątność Woyciechowszczyznę, w Pcie Grodzień. położoną, do dziedzictwa Hrabiego Jundzitty należącą, a na mocy prawa zastawnego zeszełmu JW. Jenerałowi de Lascy służącego, jak niemniej uczynionego przezeń dla Inwalidów Rosyjskich daru, do administracyi Skarbowey przypadłą, dla tego naznaczywszy do licytacji termin: pierwszy 15, drugi 18, trzeci i ostateczny 21 dnia miesiąca czerwca, wzywa aby życzący wziąć pomienioną majątność w dzierżawę, raczyli stawić się do tej Izby z dostatecznymi parękami. Majętność ta w gruntach dobrych położona, ma dymow włościańskich sto, stan oney, równie jak i dochody, okazane będą w inwentarzu niedawno sporządzonym, a zawsze gotowym do okazania chcącym przystąpić do licytacji.

Sowietnik Antoni Symonolewicz.

Bernard Kudorowski Sekr. Guber.

3. Moteusz Siesicki Prezydent, Onufry Klimowicz, Bogusław Mikulicz, Ambrozy Kozieł Sędziowie, Jap Zagalowicz Pisarz Ziemscy, Józef Kosakowski Prezydent, Justyn Mikulicz, Antoni Kopanski Sędziowie i Urzędnicy Pttu Wilkomirskiego.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczym listem, iż dekretem remissywnym w r. 1811 febr. 7 dnia w sądzie Ziemskim Wilkomirskim zapadłym exdywizyą majątku Puczana w Powiecie Wilkomir. położonego, na rzecz wierzycieli zeszełgo Józefa Kontowta assessora Sądu N. Ziem. Wilkomir. zadeterminowano. Wskład którego dekretu Sąd exdywizorski w komplecie zebrany, dekretem odkładającym, w roku 1814 julii 16 dnia w majątku Puczana, zapromulgowanym, komportacją na wszystkich wierzycielach, i pretensorach dopełnić, oraz pomiar zaskutecznie zadeterminował. Jakkżby sąd exdywizorski, chociaż z powodu czynionych układów między kredytorami i pretensorami, za dobrowolną zgodą nie był wyprowadzony, wszakże gdy dopiero wierzyciele zeszełgo Józefa Kontowta assessora sądu N. Ziem. Wilkomir. satysfakcyi zażądali, przeto my urzędniczy obwieszczamy, iż w komplecie prawnym, w objęciu wypełnienia remissy Sądu Ziemskiego Wilkomir. w roku. 1811. febr. 7 dnia nastaley, do majątku Puczana w Powiecie Wilkomir. w parafii Dziewaliowskiej położonego, za niedziel 4 od daty podającego się obwieszczenia to jest w roku teraz biejącym maja 18 dnia zjedziemy, ażeby z tym kredytorowie i pretensorowie dla przyjęcia satysfakcyi stawali, stosownie prawideł remissy pod upadkiem stosunkow zastrzegamy.

Roku 1820 maja 21 dnia Woźny niżej na podpisie wyrażony świadczę, iż kopie niniejszego obwieszczenia z nakazu urzędników jedną WW. JPanom Julianowi assessorowi Sądu N. Ziem. Wilkomir. Jakubowi regentowi deputacyi wywodowej Lit. Wileń. Bernardowi i Józefowi braciom Kontowtom, Antoniemu i Antoninie Zylin-skim Chor. b. w. Pol. Adamowi i Elifrozynie z Kontowtow Szymbkowiczom regentom granicz.

Pttu Kowieńskiego, Cyryli z Raczkow Kontowto-wey assessorowej Sądu N. Ziem. Wilkomir. oczewisto w majątku Puczana oraz JWWJPanom Józefowi Kosakowskiemu Prezydentowi Sądu Granicz. appell. Wilkomir. Ignacemu Michałowskiemu Rotmistrzowi Rzeczyckiemu, Onufremu Brzezińskiemu R. Wilkomir. tudzież dalszym pretensorom i kredytorom podałem, i o terminie zjazdu sądu exdywizorskiego za niedziel cztery od daty podającego się obwieszczenia zawiadomilem.

Tadeusz Skinder Woźny Powiatu Wilkomir.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia przed aktami Grodzkimi Pttu Wilkomirskiego stawiając obecnie Woźny w górze podpisany kwit podanego obwieszczenia urzędownie zeznał.

Grodzki Wilkomirski Pisarz Butaff.

Takowe obwieszczenie w dacie powyżey wakta niniejszego sądu wprowadzone do awizacyi Kuryera Litewskiego umieścić dozwala się.

Grodzki Wilkomirski Pisarz Butaff.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Grodzką Wileń. jest wydan.

Roku 1820 miesiąca aprila 30 dnia przed aktami Grodzkimi Pttu Wileń. stawiając obecnie WJPan Symon Siemaszko adwokat subssell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał tak pisane: oświadczenie imieniem WJP. Jerzego Juszkiewicza czyni się z następney okoliczności; żałcy z mocy zapisanego na obligu od WJP. Kajetana Jacuńskiego porucz. Pttu Trockiego WJP. Protowi Maciejewskiemu, Marszałkowiczowi Pttu Trockiego na sumę zł. pol. 4,000 w roku 1819 mca aprila 23 dnia wydanym przelewem, obligu takowego i summy nim objętey stawszy się aktorem, nim przez układ dobrowolny lub drogą procesu summy nie raz pomienioney od WJP. Jacuńskiego nie odbierze, tymczasowie tak W. Jacuńskiego, aby o takową sumę z W. Protom Maciejewskim, jako też W. Maciejewskiego, aby o nią z W. Jacuńskim żadnego układu nie robili ostrzegając, obok tego zapowiada, że wszelkie o sumę za obligiem żał. przelanym czyjekolwiek tak z W. Maciejewskim jako też z W. Jacuńskim układy, żadnego waloru i znaczenia mieć nie mogą, dla tego przeto żał. wszystkich o tém zawiadamiając niniejsze w aktach zapisuje oświadczenia. Utego oświadczenia podpis w protokule taki Symon Siemaszko Adw. S. Wileń.

Correctum Grodz. Pttu Wileń. Regent Józef Bohusz.

Roku 1820 mca maja 3 dnia takowe oświadczenie może redakcyja do gazet Kuryera Litewskiego umieścić poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Grodz. Wileń.

3 WEDLE UKAZU JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Sawowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodz. Karolinie Wysockiey i Anieli Jastrzemb-skiej sługom donataryusza ś. p. Józefa Gzowskiego Poczeszowego, Tekli z Minkiewiczów Kozłowskiej Chor. b. w. pols. successora zeszełgo Wincentego Minkiewicza B. M. W., Stefanowi Sokolnikowi Adw., Michałowi Krupskiemu, nieletniemu Golejewskiemu pod assystencyą opiekunów i dalszym wszystkim debitorom zeszełgo Poczeszowego Gzowskiego; niemniej Ignacemu Emmanuelowi Kamerjunkturowi Jego Imperatorskiej Mości, Mi-

i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. Exekutora testamentu zeszłego Podczaszego Gzowskiego, oraz Gasprowi Romanowiczowi utrzymującemu majątek ruchomy Podczasz. Gzowskiego i dalszym kredytorom, debitorom i pretensorom do masy funduszu zeszłego Józefa Hilarego Gzowskiego, pozew loco peragendae executionis i przypozew przed Sąd Ziem. Ptu Troc. na kadencją juniową sędzić się mającą, z powództwa W. Hieronima Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Lidz. wynosi się w referencyi do uprzednich żalob, dowodów i dekretów a mianowicie oto: iż obzał. jedni ścieląc pretensją do funduszu zeszłego Gzowskiego Podczasz. Wył. drudzy zawinając do masy tegoż funduszu, a narazcie utrzymując papiery zeszłego Podczasz. Gzowskiego, które tak masę funduszu wyświecić, jako też niesłuszne pretensye od stosunków oddalić będą zdolne, na skutek remissy Sądu Głogo Lit. Wileń. 2go Depart. w r. 1812 febr. 26 dnia zakreconey, Sąd Ziem. Ptu Trgo w r. 1819 xbra 1 d. zapadłego do tegoż sądu przez żał. tak przez poszczególne pozwy, jako też edyktałny w Kuryerze Lit. umieszczony adcytowani, w r. b. 1820 febr. 25 d. mieli się niestannie i w tym porządku z obzał. nastąpiła kondemnata z zastrzeżeniem spełnienia pod d. 1 junii b. roku komportacyi papierów i dowodów masę funduszu zeszłego Podczasz. Gzowskiego wyświecających, tak stawających w rozprawie, jako też niestawających pod winami sprzeciwieństwa, oddzielnie obzał. Romanowicz mając u siebie zlokowaną ruchomość zeszłego Gzowskiego i będąc obowiązany do usprawiedliwienia jaki obrót taz ruchomość wzięła, gdy do rozprawy jednoczasowey konieczne jest potrzebnym, przeto żalcy w odwołaniu się do uprzednich żalob i dekretów pozywa wszystkich obźłch zakładając prośby, nakazanie warowania activitatem loci standi solutione na zapadłą kondemnata o spełnienie skutkow nastalych dekretów, o zaskuteczzenie prośb pierwszemi żalobami objętych; oraz powrotu wydatkow prawnych.

Roku 1820 mca maja 3 d. woźny niżej wyrażony świadczą: iż kopie tego pozwu z autentykem zgodne w sprawie WJP. Hieronima Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Lidz., WW. JPP. Tekli z Minkiewiczów Kozłowskiej Chor. b. w. pol. Ignacemu Emmanuelowi Kamerjunkturwi Jego Imperatorskiej Mości, Michałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. exekutora testamentu zeszłego Podczasz. Gzowskiego, Gasprowi Romanowiczowi Asses. Sądu Głogo Lit. Wileń. 2go Depart. oczewiście w ręce w mieście Wilnie każdemu poudzielnie we własnych ich mieszkanich przed Sąd Ziem. Ptu Trgo na kadencją juniową popodawałem, a zaś jedną kopią po Karolinę Wysocką, Anielę Jastrzębską sługi donataryusza s. p. Józefa Gzowskiego, Stefana Sokolnika Adw. Michała Krupskiego oraz nieletniego Józefa Golejewskiego pod assistencyą opiekunów jako po nieosiadłych do drzwi sądowych przybiłem. Mikołaj Tyszkiewicz Woźny Ptu Troc.

Roku 1820 mca maja 3 dnia, przed aktami grodzkiemi Ptu Wileń. stawając obecnie woźny wyżej wyrażony relacją niniejszego pozwu zeznał. Przyjąłem Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Takowy Pozew wolno do Kuryera Lit. umieścić świadczą Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

3. Administracya szpitala Starozakonnego ogłasza: iż w dniach 11 i ostatecznym 18 terażniejszego mca maja, będą odbywać się w domu szpitalnym na ulicy Szpitalney położenie mającym targi, na dostarczenie dla chorych i służących szpitala, wszelkich w ogólności produktów, i koszernego mięsa, życzący zatem wziąć one artykuły, mają jawić się na pomienione terminu za przyzwoitą kaucją, wynoszącą miesięczną proporcją przeciwko mającej się pozostać z licytacyi summie. Dan roku 1820 mca maja 6 dnia.

Sincho Trotzky.
Hertz Jsersohn.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego ziemskiego ptu wileńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego et corundem pod pieczęcią urzędową ziemsk. ptu wileńskiego stronie jest wydan.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia. Stanąwszy obecnie przed aktami ziemsk. ptu wileńskiego JP. Antoni Stankiewicz oświadczenie w imieniu swém i oycy swego Adama Stankiewicza Rotm. Brasławsk. na JP. Michała Burego odstawnego porucz. woysk rossyyskich w następney treści podaje: iż dekretem Sądu Głogo Lit. wileńsk. 2go departamentu sprawa z instancyi żal. dellatora z obzałłmi Buremi względem wybicia onego z zastawney possessyi ze wsi Winciszek do folwarku Zytomont w ptocie zawileyskim należney, który niewypłaciwszy summy zastawney i oney sądzoney w ziemstwie zawileysk. z expensem 2,500 rubli srebr. z wyż rzeconey possessyi wybił, która ta sprawa dopiero w departamencie pierwszym o wybicie agituje się, w skutek czego odpowiedzialność cała prócz dla wielu innych obzał. Burego kredytorów i zastawników jest uległą jeszcze na tymże folwarku Zytomontach a za podatki skarbowe kaucya dana jeszcze i dopiero pod zaprzeczeniem skarbu zostaje, przeto przy referencyi w całku do zaszłego proceduru aby uległy rzecony folwark Zytomonty i jego części do odpowiedzi, nikt o przedaż, zastawę, arędę i w żadne układy z obzałł. Burem niewchodził uwiadamiając w powszechności wszystkich a poszczególnie każdego aż do ukończenia w zupełności rozwiniętego proceduru, inaczey bowiem każdy stąd wynikłą szkodę sobie przypisze, w dowod czego podpisuje się. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki

Antoni Stankiewicz.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileńs. Ziem. Rejent. Ze takowe oświadczenie do druku przyjęte bydy może Sąd Ziemski Wileński zaświadcza:

Urban Jazdowski Prezydent Ziemski Wileński i kawaler.

3 Od Litewsko-Wileńskiego gubernialnego Rządu podaje się do wiadomości, że kaukazki gubernialny Rząd mając niedostatek oficyalistów do kancelaryow wzywa ztąd zdatnych znających kancelarzyski porządek i dobrej konduity ludzi, z atestatami nieposzlakowanemi tych miejsc, gdzie tu służyli, i nie wyższy nad kolleskich Sekr. rangi; z uręczeniem, iż ztąd do kaukazkiej gubernii wydadzą się progonne pieniądze, że za przyjazd do tej gubernii odbiorą rangi, a po wysłużeniu tam trzech lat też rangi podwyższone zostaną, że mieć będą przyzwoitą gażę i niepłatne kwatery. A zatem życzący tam służyć zechcą adressować do wileńskiego gubernialnego Rządu lub prosto z dołączeniem atestatow do Rządu kaukazkiego. Dat w Wilnie 1820 roku maia 7 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimier Nowicki.

Józef Nowicki Naczelnik Stołu Tytul. Sow.

3. W domu Michela naprzeciw Ratusza, w sklepie Anastazego Popucałowy Greka, znajdują się nowe towary, jakoto: nayprzednieysze dywany tureckie towary różney wielkości; angielskie perkale; pończochy angielskie; i chustki na szyję w różnych gatunkach i kolorach, i t. d.

3 Niżej podpisany, ma honor uwiadomić czytającą publiczność, iż, pomimo ogłoszenia gazet warszawskich i prospektu na pismo peryodyczne pod tytułem Izys Polska, o możności prenumerowania u mnie na to pismo; gdy pisma zagraniczne peryodyczne prenumerują się tylko przez pośrednictwo Głównego Pocztańtu Litewskiego, który jeszcze na pomienione dzieło prenumeraty nie ogłosił; dla tych tylko, którzy w Wilnie pismo to prenumerować i odbierać zechcą, prenumeratę przyjmuję w xięgarni mojej w domu klinicznym Cesarzkiego Uniwersytetu Wileń. na ulicy Wielkiej, cena exemplarza rubli sr. jedynastacie. Przesyłaniem zaś do różnych miejsc pocztą zatrudnić się nie mogę.

Moritz.